

Sygn. akt I CO 17/09

POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie skargi E.Z. o wznowienie postępowania

w sprawie z powództwa E.Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w P.

o ochronę dóbr osobistych,

zakończony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r.,

sygn. akt [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 listopada 2009 r.,

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Powódka jest sędzią Sądu Rejonowego. W dniu 23 kwietnia 2001 r. sądziła w składzie jednoosobowym i wydała wyrok w sprawie [...]. Sprawa ta została wszczęta z powództwa I.W. przeciwko J. i B. małżonkom S. o zapłatę, jednakże w trakcie procesu układ osobowy stron procesowych zmieniał się. Najpierw zmarła powódka, a zawieszona z tej przyczyny postępowanie zostało podjęte z chwilą zgłoszenia się jej następców prawnych w osobach S. i J. W., którzy wstąpili do sprawy i popierali powództwo. W trakcie dalszego postępowania zmarł powód J.W. i Sąd zawiesił ponownie postępowanie w sprawie. Następnie zmarł pozwany J.S. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2001 r. Sąd podjął zawieszona postępowanie, ustalił sam następców prawnych J.W. i J.S., zawiadomił ich o terminie rozprawy, jednakże ci nie stawili się na tym posiedzeniu jawnym, ani nie zajęli żadnego stanowiska procesowego w sprawie.

Sąd Rejonowy, w jednoosobowym składzie w osobie powódki, wydał w dniu 23 kwietnia 2001 r. wyrok, którym uwzględnił częściowo powództwo, zasądzając solidarnie należność od pozwanej B.S. oraz od nieokreślonych osobowo spadkobierców J.S. na rzecz nieokreślonych również spadkobierców I.W.

W wyniku apelacji pozwanej Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 14 listopada 2001 r., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Jednocześnie Sąd ten postanowieniem z tejże daty, wydanym na podstawie art. 40 § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm., dalej: „u.s.p.”), udzielił Sądowi Rejonowemu, tzw. wytyku, stwierdzając, że rozpoznanie sprawy [...] nastąpiło z oczywistą obrazą art. 174 § 1 k.p.c. i art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c., przez brak zawieszenia postępowania wobec śmierci strony i nie podjęcia go z udziałem następców prawnych, a także art. 64 § 1 i art. 325 k.p.c. przez brak w sentencji wyroku właściwego określenia stron, co uniemożliwiło ustalenie podmiotowych

granic powagi rzeczy osądzonej i pociągało za sobą konieczność uchylecia z tej przyczyny zaskarżonego wyroku.

Powódka zakwestionowała zasadność udzielonego wytyku judykacyjnego twierdząc, że narusza on jej dobre imię, niezbędne do prawidłowego wykonywania zawodu sędziowskiego. Wystąpiła przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowemu w P. z powództwem o ustalenie, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 14 listopada 2001 r. stanowi niezgodne z prawem, godzące w dobre jej imię działanie sądu, jako organu władzy publicznej, zobowiązanie pozwanego do usunięcia tego postanowienia z jej akt osobowych, zobowiązanie pozwanego do przesłania stronom procesu i pełnomocnikowi pozwanej w sprawie [...] odpowiedniego zawiadomienia, sprecyzowanego w petitum pozwu, zobowiązanie do dołączenia odpisu wyroku z niniejszej sprawy do akt sprawy [...] oraz do akt [...] Sądu Rejonowego w C., wreszcie o zasądzenie od pozwanego na wskazany cel społeczny kwoty 20 000 zł. Pozew został skierowany do Sądu Pracy, lecz ostatecznie został przekazany przez ten Sąd do merytorycznego rozpoznania Sądowi Cywilnemu.

Na rozprawie z dnia 5 października 2006 r. powódka zmodyfikowała żądania pozwu wnosząc, aby sprecyzowane przez nią w pozwie zawiadomienie zostało doręczone także jej, a kwotę 20 000 zł zasądzono na jej rzecz, nie zaś na cel społeczny.

Wyrokiem z dnia 17 października 2006 r. Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo. Sąd ten ocenił, że udzielony w sprawie [...] wytyk judykacyjny doprowadził do naruszenia dobrego imienia powódki, co potwierdzone zostało w sprawie [...], w której uczestnicy wnieśli o wyłączenie E.Z. od rozpoznawania tej sprawy, kwestionując jej kompetencje zawodowe przez odwołanie się do treści postanowienia z dnia 14 listopada 2001 r. Stan ten nie mógł jednak, zdaniem tego Sądu, uzasadniać żądań pozwu, gdyż powódka nie wykazała bezprawności działania sądu udzielającego wytyku, a działanie w granicach prawa wyklucza przyznanie ochrony naruszonego dobra osobistego, czy też odszkodowania.

Apelacja powódki od tego orzeczenia została oddalona wyrokiem z dnia 30 października 2007 r. Sąd Apelacyjny podzielił pogląd, że działanie Sądu

udzielającego wytyku było zgodne z prawem, skoro Sąd rozpoznający sprawę [...] dopuścił się oczywistej obrazy przepisów procesowych. Za takie uchybienie uznał wymienienie w komparycji wydanego wyroku, jako stron, osób nieżyjących – I.W. i J.S. i objęcie rozstrzygnięciem zupełnie innych podmiotów, nie nazwanych osobowo, a wskazanych tylko przy pomocy zbiorczego określenia „spadkobiercy J.S.” i „spadkobiercy I.W.”. Podkreślił, że wobec braku przesłanki bezprawności, bezprzedmiotowe stało się rozważanie ewentualnej odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. jak również art. 417 k.c.

Skarga kasacyjna powódki oparta na naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 47 § 1 k.p.c., art. 476 § 1 k.p.c., art. 380 i art. 381 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 219 k.p.c., a także na podstawie naruszenia prawa materialnego, a to art. 417 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji, art. 24 k.c. i art. 448 k.c. została przez Sąd Najwyższy oddalona wyrokiem z dnia 5 listopada 2008 r.

Sąd ten między innymi podniósł, że konieczność przestrzegania fundamentalnej zasady praworządności, jaką jest niezawisłość przy orzekaniu, sprawia, że podstawowym sposobem merytorycznej dopuszczalnej oceny pracy sądu jest ocena dokonywana przez sąd wyższej instancji, przy rozpoznawaniu środków odwoławczych. Z art. 40 u.s.p. wynika, że sąd odwoławczy, w razie stwierdzenia oczywistej obrazy przepisów, niezależnie od innych uprawnień, wytyka uchybienie właściwemu sądowi. Wytyk judykacyjny udzielany jest więc sądowi pierwszej instancji, jako organowi władzy publicznej, a nie indywidualnie oznaczonemu sędziemu. Jeśli jest to nawet skład jednoosobowy, to wytyk ten łączy się z wymierzaniem sprawiedliwości, której nie sprawuje sędzia indywidualnie, lecz jako organ wyposażony w powierzoną mu władzę sądenia.

Ustawodawca *de lege lata* uznaje, że skoro jego przedmiotem nie jest zachowanie konkretnej osoby wykonującej funkcję sędziowską, to osobie tej nie powinno przysługiwać uprawnienie do kwestionowania jego zasadności, czy wykazywania bezprawności w innym procesie cywilnym. Zauważył jednak, że Sąd Okręgowy odszedł w treści postanowienia o udzieleniu wytyku od tak pojmowanej

jego modelowej istoty, gdyż nie poprzestał na wytknięciu stwierdzonego uchybienia przepisom prawa Sądowi Rejonowemu w C., lecz odniósł go do osoby sędziego E.Z., przez co doszło niepotrzebnie do jego spersonalizowania. Wyraził w związku z tym pogląd, że konsekwencją tego uchybienia stało się otwarcie możliwości, pośredniego kwestionowania przez powódkę zasadności tego wytknięcia na drodze sądowej, przez zgłoszenie pretensji, że takie jego sformułowanie naruszyło jej dobrą opinię zawodową (art. 23 k.c.) i żądania ochrony tego dobra osobistego.

Sąd Najwyższy, oceniając to roszczenie stwierdził, że wytknięcie powódce oczywistego uchybienia przepisom prawa doprowadziło do negatywnej społecznie oceny wykonywania zawodu co naruszyło jej dobro osobiste, jednakże udzielenie tego wytyku było zgodne z prawem, a brak bezprawności wyklucza odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych (art. 24 k.c. i 448 k.c.). Podkreślił, że niedopuszczalne i sprzeczne z podstawowymi zasadami orzekania jest wskazanie w komparycji sentencji wyroku osób nieżyjących, a w części sentencji obejmującej rozstrzygnięcie sprawy, zasądzenie roszczenia od „spadkobierców pozwanego na rzecz spadkobierców powódki” bez wskazania kogo personalnie takie rozstrzygnięcia dotyczą. Nie podzielił poglądu skarżącej, jakoby uchybienia te mogły zostać usunięte w drodze wydania postanowienia prostującego wyrok.

Zauważył, że wobec składu jednoosobowego z góry było wiadomo do kogo wytyk się odnosi i dlatego wskazanie w nim nazwiska sędziego rozpoznającego sprawę nie miało większego znaczenia.

Oceniając zarzut naruszenia art. 417 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji podkreślił, że działanie Sądu Okręgowego było zgodne z prawem i w związku z tym nie wystąpiła podstawowa przesłanka tej odpowiedzialności odszkodowawczej jaką jest bezprawność działania sprawcy szkody.

W skardze o wznowienie postępowania z dnia 17 kwietnia 2009 r. opartej na podstawie art. 401¹ k.p.c. w zw. z art. 190 ust. 4 Konstytucji powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2008 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Warunkiem możliwości rozpatrywania skargi o wznowienie postępowania jest spełnienie obu wymagań określonych w art. 410 § 1 k.p.c., tj. zachowania terminu do jej wniesienia oraz oparcia skargi na ustawowej podstawie wznowienia. Stwierdzenie braku chociażby jednej z tych przesłanek prowadzi do odrzucenia skargi (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2003 r., II CO 10/03, LEX nr 377064).

Zarówno w literaturze, jak i w judykaturze przyjmuje się zgodnie, że przepisy normujące podstawy wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania należy interpretować ściśle i niedopuszczalna jest ich wykładnia rozszerzająca. Zasada ta odnosi się również do art. 401¹ k.p.c., tj. do podstawy wydania prawomocnego orzeczenia z zastosowaniem przepisu prawnego, który później przez Trybunał Konstytucyjny został zakwestionowany w części lub w całości (por. np. uzasadnienie uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 1995 r., W 9/94, OTK 1995 nr 1, poz. 20).

Określona w art. 401¹ k.p.c. podstawa wznowienia występuje jednakże jedynie wtedy, gdy Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją przepis, który był podstawą wydania zaskarżonego prawomocnego orzeczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., III PO 3/07, OSNP 2008, nr 21-22, poz. 340, z dnia 20 czerwca 2007 r., V CNP 45/07 i z dnia 14 stycznia 2009 r., IV CZ 103/08 niepubl.). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., K 45/07, OTK 2009, nr 1, poz. 3) między innymi orzekł, że art. 40 § 1 u.s.p., w zakresie w jakim nie zapewnia członkowi składu orzekającego prawa złożenia wyjaśnień do wytknięcia sądowi uchybienia, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Przepis ten był postawą do wydania postanowienia z dnia 23 kwietnia 2001 r. Rozpoznawana skarga o wznowienie nie dotyczy jednak tego orzeczenia lecz wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 października 2006 r., wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 października 2007 r. i wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2008 r. Podstawę prawną tych wyroków stanowiły art. 24 k.c., art. 448 k.c. i art. 417 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji. Powództwo w sprawie, której skarga dotyczy zostało oddalone, jak wynika już z powyższych uwag, ze względu na brak

przesłanki bezprawności niezbędnej do zaistnienia odpowiedzialności na gruncie tych unormowań. Artykuł 40 u.s.p. ma tylko z tym oddaleniem pośredni związek, gdy tymczasem podstawę wznowienia określoną w art. 401¹ może stanowić wzruszony przez Trybunał Konstytucyjny przepis stanowiący bezpośrednią podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia; wykładnia przepisów o wznowieniu postępowania nie może mieć bowiem charakteru rozszerzającego.

Przed wszystkim jednak w wyroku z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06 (OTK 2007, nr 9, poz. 108) Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że brak jest podstawy do wznowienia postępowania w sytuacji, w której stwierdzono niekonstytucyjność przepisu o charakterze ustrojowym.

Można też zgodzić się z wyrażonym w piśmiennictwie i w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zapatrywaniem, że tzw. negatywne wyroki zakresowe mają czysto zobowiązujący charakter i nie powodują utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, ale zobowiązują ustawodawcę do ustanowienia regulacji prawnych niezbędnych dla realizacji norm konstytucyjnych. Z tego względu tego typu orzeczenie nie może stanowić podstawy do wszczęcia postępowania wznowieniowego. Wyrok stwierdzający wadliwość pominięcia przez ustawodawcę pewnego unormowania, które zgodnie z zasadami konstytucyjnymi powinno być unormowane, nie tworzy brakującej treści normatywnej, a zatem wznowienie postępowania nie może doprowadzić do zmiany wcześniejszego orzeczenia.

Skoro więc skarga nie została oparta na ustawowej podstawie, to podlegała odrzuceniu (art. 410 § 1 k.p.c.).